

Krópiotto Talmud o chrześci-  
janach. Wyd. 2.



**PRZECZYTAJ UWAŻNIE I ZASTANÓW SIĘ!**

Z Bogiem za Ojczyznę!

Do światła—Książeczka Nr. 1.

INSTITUT  
BADAŃ LITERACYJNYCH PAN  
BIBLIOTEKA  
00-338 Warszawa, ul. Nowy Świat 7  
Tel. 28-68-83

# TALMUD O CHRZEŚCIJANACH

ZEBRAŁ I UŁOŻYŁ MACIEJ KROPIDŁO.

TRZEŚĆ:

Skąd się wziął i co to jest Talmud?  
Jak Talmud nienawidzi chrześcijan?  
Co Talmud pisze o Chrystusie?  
Jak Talmud przezywa chrześcijan?  
Jaką opinię ma Talmud o chrześcijanach?  
Co powiada Talmud o świętościach chrześc.?  
Talmud każe żydom unikać chrześcijan.  
Talmud każe żydom krzywdzić chrześcijan.  
Talmud każe żydom zabijać chrześcijan.  
Cóż na to chrześcijanie?

WYDANIE DRUGIE.

KIELCE 1925.

NAKŁADEM FUNDUSZU OŚWIATOWEGO

IMIENIA Ś. P. KS. KONSTANTEGO BUDKIEWICZA.

SKŁAD GŁÓWNY W ADM. „OJCZYZNY“ W KIELCACH, UL. 3 MAJA 1.

Księgarnia katolicka  
Dra Władysława Miłkowskiego  
w Krakowie.



## Skąd się wziął i co to jest Talmud?

Już za czasów Pana Jezusa faryzeusze po swojemu objaśniali i przekręcali Pismo święte, a najbardziej Księgi Mojżeszowe. Powiadali ludziom, że te dodatki i objaśnienia otrzymali z pamięci po swoich poprzednikach od samego Mojżesza i Jozuego następcy Mojżeszowego. W tych dodatkach i objaśnieniach znalazły się różne wymysły faryzeuszów, całkiem niezgodne z Pismem świętem. Takich dodatków nowych uzbierało się ogromnie dużo, że nawet trudno było to wszystko spamiętać.

Po zburzeniu Jerozolimy przez wojska rzymskie w 70 roku po Chrystusie rabi Johanan ben Sakai zaczął zbierać te wszystkie dodatki i spisywał je razem, ale w r. 80 umarł i nie zdążył wszystkiego uporządkować. Następcy jego prowadzili dalej roboty, aż wreszcie około 200 roku rabi Jehuda Hannasi, czyli święty doprowadził robotę do końca. Pomocnicy Jehudy i poprzedników jego nazywają się Tanaim; a całe dzieło przez nich ułożone i przepisane nazywa się Miszna czyli po polsku „powtórzenie”. Odtąd żadnemu żydowi nie wolno pisać objaśnień do Tory, to znaczy — do ksiąg Mojżeszowych.

Późniejsi rabini, tak zwani Amoraim, wykładali i objaśniali Misznę i znowu wypisali bardzo dużo dodatków. Za jakie trzysta lat około 500 roku rabi Achai ben Huna zebrał wszystkie dodatki i objaśnienia Amoraimów razem w jedno dzieło. To drugie dzieło nazywa się Gemara czyli „zamknięcie”.

Miszna i Gemara razem stanowią Talmud. „Talmud Tora” po polsku znaczy „Nauka Zakonu”. Półtora tysiąca lat upływa, odkąd Talmud cały został ukończony, i do dzisiejszego dnia wszyscy żydzi wierzą w Talmud. Cały Talmud dzieli się na 6 głównych części i obejmuje 12 grubych tomów.

Nasi żydzi używają Talmudu krótkiego czyli skróconego, a Talmud pełny duży został się tylko dla mądrzejszych, co mają mocną głowę i dużo czasu. Dwaj rabini Józef Karo z Palestyny i Mojżesz Izerles z Krakowa wybrali z Talmudu wielkiego najważniejsze rzeczy w roku 1576 i ułożyli Talmud mniejszy, co

się nazywa Szulchan Aruch, a po polsku znaczy „Stół zastawiony potrawami“. Ten właśnie Szulchan Aruch, to jest krótki Talmud, czytają nasi żydzi.

Talmud dla żydów jest księgą świętą, ważniejszą od Pisma świętego. W Talmud żydzi wierzą, jak w objawienie Boskie. W Talmudzie—powiadają oni—nie wolno nic zmienić, ani dodać, ani ująć, bo to święta nietykalna księga.

Rabini wychwalają Talmud i wynoszą go ponad wszystkie księgi święte. Powiadają, że Biblia jest jako woda, a Talmud jako wino; a słowa Talmudu są miłsze od słów Biblii. I znowu mówią rabini, że ten, kto czyta Biblię bez Miszny i Gemary, jest jak ktoś, co nie wierzy w Boga. Według nich nawet sam Pan Bóg uczy się Talmudu i radzi się rabinów uczonych w Talmudzie.

W Talmudzie nagromadzili rabini różnych rzeczy i pomieszczyli je w jedno. Można tam znaleźć prawdziwe i fałszywe, mądre i głupie, pobożne i zabobonne, cnotliwe i występne, a nawet dużo bluźnierstw przeciwko Panu Bogu.

Żydzi uważają, że niema na świecie i nie będzie większej mądrości, aniżeli w Talmudzie. Talmudu trzymają się ślepo i oburącz, i dlatego do dzisiejszego dnia naród żydowski w swojej złości utrzymał się osobno i nie zginął między innymi narodami.

## Jak Talmud nienawidzi chrześcijan?

Z Talmudu czerpią żydzi wielką pogardę i nienawiść do innych narodów, a największą pogardę i nienawiść mają do narodów chrześcijańskich. Talmud szczerze nienawidzi Pana Jezusa, pogardza Krzyżem Chrystusowym, nie cierpi wiary chrześcijańskiej, a chrześcijan uważa gorzej od bydła. O tem wszystkim wyraźnie napisali rabini w Talmudzie; tylko żydzi nie chcą się do tego przyznawać przed chrześcijanami.

W dawniejszych czasach dobrze myślący chrześcijanie nie mogli ścierpieć tylu bluźnierstw w Talmudzie. Dlatego zdarzało się niekiedy, że niszczone i palone księgi Talmudu, aby się nie rozszerzała ta zaraza między żydami. Żydzi musieli się dobrze ukrywać z temi swojemi świętościami ze strachu przed chrześcijanami.

Po wynalezieniu sztuki drukarskiej, a kiedy już Marcin Luter zamącił w Kościele chrześcijańskim, żydzi z całą śmiałością wydrukowali pierwszy raz Talmud w Wenecji w roku 1520, nie ukrywając się z niczem i nie wstydząc się swojej przewrotności i swoich bluźnierstw. Jestto najpierwsze i najpełniejsze drukowane wydanie Talmudu.

Jednak potem znowu ze strachu przed chrześcijanami żydzi zaczęli opuszczać te miejsca niebezpieczne, gdzie występują przeciwko chrześcijanom. Już wydanie Talmudu Bazylejskie z roku 1578 ma dużo miejsc obciętych. W roku 1631 zjechali się rabini żydowscy w Piotrkowie i uchwalili, że w druku należy opuszczać wszystko, co mogłoby podrażnić chrześcijan, a zaszkodzić narodowi żydowskiemu. Miejscą opuszczone całkiem, albo zastąpione kółeczkami, rabini wykładają swoim uczniom i słuchaczom z pamięci, ażeby ich nauczyć nienawiści do chrześcijan. Ale odważyli się żydzi w Holandji w Amsterdamie przedrukować cały Talmud w roku 1644-1648, nie opuszczając miejsc przeciwnych chrześcijanom.

Jeżeli się żydzi zapierają, że Talmud nie występuje przeciwko chrześcijanom, to im wcale nie można wierzyć. Zresztą każdy rozsądny chrześcijanin wie bardzo dobrze, co żydzi, a najbardziej rabini żydowscy, trzymają o chrześcijanach, i czego chrześcijanie mogą się spodziewać od żydów.

Uczony znawca Talmudu, ksiądz profesor Justyn Bonawentura Pranajtys, który dawniej uczył języka hebrajskiego w Akademji Duchownej w Petersburgu, a potem był proboszczem w Turkiestanie, powybierał sporo talmudycznych kawałków o Chrystusie i o chrześcijanach i wydrukował w 1892 roku po hebrajsku i po łacinie w Petersburgu. Książka jego ma tytuł łaciński: „Christianus in Talmude ludaeorum sive rabbinicae doctrinae de christianis secreta“, --to znaczy po polsku: „Chrześcijanin w Talmudzie żydowskim, czyli tajemnice nauki rabinicznej o chrześcijanach“. Według tej ciekawej książki powiemy, co w Talmudzie napisano o Chrystusie i o chrześcijanach.

## Co Talmud pisze o Chrystusie?

Pana Jezusa Talmud przeżywa różnie. Imię Jezus, a po hebrajsku Jeszua, rabini talmudyści przekręcają na Iszu i powiadają, że to ma znaczyć: „niech zginie imię jego i pamięć jego”. Ponieważ Pan Jezus wychował się w Nazarecie, Talmud nazywa Go „Nocri”, to jest Nazarejczykiem, a chrześcijan „Nocrim”, to znaczy Nazarejczykami. Nie chcąc nawet wymawiać imienia Jezusowego, rabini w Talmudzie nazywają Pana Jezusa poprostu „Oto isz” lub „Peloni”, czyli na polskie „Ten mąż” lub „Jakiś”. Na wzgardę znowu mówią na Chrystusa „Naggar bar naggar”, albo „Ben charasz ecim”, co się wyklada po polsku „rzemieślnik syn rzemieślnika” albo „syn cieśli”; gorszem przewiskiem jest „taluj”, co znaczy „wisielec”.

O życiu i działalności Chrystusa Talmud naucza okropnych bluźnierstw, że był nieprawnym synem i gorzej jeszcze, miał w sobie duszę bezbożnego Ezawa, był głupim, czarownikiem, bałwochwalcą, zwodzicielem, ukrzyżowanym i pochowanym w piekle, ogłoszonym za Boga przez swoich uczniów i wreszcie bożkiem czyli bałwanem. Język ludzki się wzdryga na powtórzenie ohydnych obelg, jakie rabini w Talmudzie, nieodrodni potomkowie faryzeuszów, rzucają na Pana Jezusa. Największe bluźnierstwa i obelgi są pozbierane jeszcze osobno w książce „Toldot Iszu”— „Pokolenia Jezusa”.

Na oznaczenie Krzyża Chrystusowego niema po hebrajsku osobnego wyrazu oprócz litery T, co się nazywa „taw”. Krzyż w Talmudzie ma takie przewiska; figura powieszona, bałwan („eły”), obraz, osnowa i wątek (jak u tkaczy), gwiazda, rzeźba; a wszystkie te przewiska przypominają żydom bałwana. Jeżeli się żyd modli, albo cierń wejdzie w nogę jego, albo mu się rozsypią pieniądze, wobec Akuma z gwiazdą, to, jak uczą talmudyści, żyd nie powinien się nachylać, żeby się nie zdawało, że się kłania bałwanom, ale się powinien obrócić tyłem, o ile to może zrobić bezkarnie. Gdy się chrześcijanin żegna znakiem Krzyża świętego, to się nazywa w Talmudzie że „rusza palce stąd dotąd”.

Nauka Chrystusowa jest według Talmudu głupim błędem, i herezją niemożliwą do zachowania. W księdze Aboda zara czy-

tamy tak: „Nazarejczykiem ten, co idzie za błędem tego męża, który rozkazał obchodzić niedzielę”.

Wszystkiego tego uczą talmudyści na pohańbienie osoby, krzyża i nauki Pana Jezusa.

## Jak Talmud przezywa chrześcijan?

Jak nie żalowali rabini talmudyczni, następcy faryzeuszów, przewisk Chrystusowi Panu i nauce Jego, tak samo nie oszczędzili uczniów Chrystusa, wyznawców nauki chrześcijańskiej. Oprócz nazwy „Nocrim”, co znaczy „Nazareńczycy”, obdarzono w Talmudzie chrześcijan wieloma pogardliwymi przezwiskami. Najważniejsze przezwiska chrześcijan według Talmudu są takie: Obde aboda zara, Akum, Obde ełyłym, Minim, Edom, Goj, Nokrim, Amme haarec, Basar wedam, Apikorosim, Kutim. Wyjaśnimy po kolei każde przezwisko.

„Aboda zara” oznacza cześć cudzoziemską czyli bałwochwalstwo. „Obde aboda zara” są to słudzy bałwochwalstwa to jest bałwochwalcy. W Talmudzie w księdze, która ma właśnie tytuł „Aboda zara”; tak czytamy: „A wiedz, że ten naród Nazarejczyków, błędzących za Iszu, choć różną bywa ich nauka, wszyscy są Obde aboda zara”.

Wyraz „akum” jest skróceniem innych wyrazów, które oznaczają czcicieli gwiazd i planet, to jest takich ludzi, co się modlą do gwiazd i planet. W Talmudzie jest objaśnienie, że Akumy to są tacy, co używają krzyża, a w innym miejscu powiedziano, że Akumy obchodzą święto Narodzenia, a w osiem dni potem święto Nowego Roku.

„Obde ełyłym” znaczy na polskie „słudzy bałwanów, bałwochwalcy”. W Szulchan-Aruch, w tym krótkim Talmudzie, wykończonym w Krakowie, rabini uczą, że „nad wonnościami, które należą do obde ełyłym, nie odmawia się błogosławieństwa”. Rabin jeden Kaliski, objaśniając Talmud, będzie temu ze 150 lat, powiada że „tu w naszym mieście (w Kaliszu) trzeba najmować Akumów, żeby zamiatali ulice i żeby robotę swoją spełniali nawet w szabas”. To znaczy, my w Polsce jesteśmy Akum i Obde ełyłym.

„Minim” oznacza heretyków. Nasze święte Ewangelje rabi



Meir nazywa przekrętnie i pogardliwie „Ewangilajon” to jest nieprawość księgi, a więc książki złe, przewrotne. Tak nazwę świętych ksiąg chrześcijańskich przekręcają żydzi w Talmudzie na Ewangilajon, żeby znaczyło książki przewrotne, a tych, co te księgi szanują, nazywają heretykami „Minim”.

„Edom” właściwie oznacza potomków Ezawa, któremu na drugie imię było Edom, Idumejczyków, którymi żydzi pogardzali, uważając ich za gorszych od siebie. W różnych księgach talmudycznych napisano, że odkąd cesarz Konstantyn umieścił na chodźwi obraz zawieszzonego, Rzym nazywa się królestwem Edom; że Edom nazywają się ci, którzy ruszają palce stąd dotąd; że Nazarejczycy są to Rzymianie synowie Edom.

„Goj” znaczy lud, naród, i to zwykle pogański. Żydzi za pogan uważają wszystkich chrześcijan. Chrześcijanin, jako poganin, nazywa się „goj”, a kobieta chrześcijanka „goja”, chrześcijanie „goim”. Przewisko to najczęściej się spotyka, i nawet małe żydki dobrze je rozumiały; jest to przewisko drażliwe. W nowszych wydaniach Talmudu, jak np. Warszawskie z roku 1863, tego wyrazu „goj” żydzi umyślnie unikają, a na jego miejsce wstawiają inne.

„Nokrim” oznacza obcych, cudzoziemców. Wszyscy ludzie, co nie są żydami, a przedewszystkiem chrześcijanie, nazywają się „nokrim”, a żydzi nie uważają ich wcale za bliźnich.

„Amme haarec” oznacza narody ziemskie, ludy ziemi, prostaków nieokrzestanych. Za takich mają żydzi chrześcijan, między którymi mieszkają. „Basar wedam” na polskie tłumaczy się „ciało i krew”; chrześcijanie nazwani są „ciało i krew” czyli ludzie cielesni i krewcy, przeznaczeni na zgubę. W modlitwach bóżniczych modlą się żydzi do Pana Boga, żeby przywrócił królestwo Dawidowe, żeby zesłał Eljasza i Mesjasza, żeby ich wyzwolił z długiej niewoli, — a tak samo, żeby żydzi nie cierpieli ubóstwa, żeby nie musieli przyjmować podarunki, albo prosić jałmużnę od „ciała i krwi”. Mają też żydzi przepis mówić przy spotkaniu mądrego i wykształconego chrześcijanina: „Błogosławionyś Panie Królu świata, który z mądrości Twojej udzielasz ciało i krwi”.

„Apikorosim” to jest Epikurejczycy są to ludzie, co nie

słuchają przykazań Boskich a żyją wygodnie po swojemu w uciechach.

„Kutim” czyli Kutejczycy, tak się dawniej nazywali Samaritanie, tak faryzeusze przezywali Pana Jezusa, tak też Talmud przezywa chrześcijan.

## Jaką opinię ma Talmud o chrześcijanach?

W różnych miejscach Talmudu opowiadają rabini, jak straszni i obrzydliwi są chrześcijanie: bałwochwálcy, gorsi od Turków, mężobójcy, rozpustnicy, nieczyści czyli trefni, gnój, zwierzęta, a nie ludzie, zwierzęta pod ludzką postacią, gorsi od zwierząt, synowie diabła, dusze złe i nieczyste, po śmierci idą do piekła, ciała umarłych chrześcijan to ścierwo bydłce.

Rabini w Talmudzie dlatego ponadawali tyle przezwisk chrześcijanom, że ich naprawdę uważają za bałwochwálców, jako samego Chrystusa bezczelnie mają za zwodziciela i bałwochwálce. Turkami gardzą i nazywają ich zwykle Izmaelitami, ponieważ Turcy pochodzą od Izmaela syna Abrahama, ale w opinii rabinów chrześcijanie jako bałwochwálcy są gorsi od Turków.

Według Talmudu chrześcijanie są to zbrodniarze, a najbardziej to mężobójcy i rozpustnicy. „Nie przyłączy się Izraelita do Akuma, bo są podejrzani o przelew krwi”. „Nie należy sprzedawać Akumowi tałas i cyces, ażeby się nie przyłączył do Izraelity i nie zabił go”. Tak nauczają rabini, że chrześcijanie zdolni są do zbrodni zamordowania Izraelity; oprócz tego podejrzewają wyraźnie chrześcijan o grzechy obrzydliwe z bydłtami.

Gojów uważa się w Talmudzie za nieczystych i na równi z gnojem. W księdze Szabat: „Dlaczego goim są nieczyści? Dlatego, że jedzą obrzydliwości i płazy”. W księdze Aboda zara: „Dlaczego goim są nieczyści? Bo nie stali pod górą Synai”. W księdze Szulchan Aruch powiedziano wyraźnie: „Kiedy w jednym miejscu dziesięciu żydów odmawia modlitwę Kadisz albo Kedosza może im kto inny odpowiedzieć. Jednak niektórzy mówią, że trzeba, aby tam nie było gnoju albo akuma”.

Goj u rabinów talmudycznych nie jest nawet człowiekiem, ale zwierzęciem, gorszem od innych zwierząt. Nauczają rabini, że

Pan Bóg powiedział do żydów: wy się nazywacie ludźmi, a goim nie nazywają się ludźmi. To znowu mówią: „Kto zobaczy ładne stworzenia, chociażby Akuma albo bydłę, niech mówi: Błogosławionyś, Panie Boże nasz, Królu świata, który masz takie rzeczy na świecie“. Gdzieindziej znowu Akumy są przyrównani do wołu, do osła i do nieczystej świni. Żydówka, wychodząc po kąpieli z mykwy, powinna się na nowo wykąpać w mykwie, jeżeli spotka na drodze co nieczystego, a mianowicie psa, albo osła, albo Akuma, albo wielbłąda, albo świnię, albo konia, albo trędowatego.

Talmud pisze wyraźnie o gojach: „Stworzył ich Pan Bóg w ludzkiej postaci na cześć Izraela, bo nie na co innego są stworzeni Akumy, jeno na służbę żydom we dnie i w nocy, a nie można im dać odpoczynku nigdy w tej służbie. Bo wypada, żeby królewiczowi (to znaczy Izraelicicie) służyły zwierzęta nie we własnej postaci, ale w postaci ludzkiej“.

Dlatego nauczają rabini, że małżeństwa gojów nie są prawdziwymi małżeństwami, a małżeństwa Akumów z żydówkami czy Akumek z żydami są nieważne. Rabi Abba w księdze Zohar powiada otwarcie. „Gdyby się sami bałwochwalcy łączyli, nie mógłby świat istnieć. Dlatego nauczono nas, że człowiek nie powinien zostawiać wcale miejsca tym zbójom najgorszym. Bo gdyby się dalej łączyli, nie możnaby było dłużej o nich istnieć, ponieważ z ich boku wychodzi potomstwo, które się nazywa pies“.

W tej samej księdze Zohar zapisano, że bałwochwalcy na ziemi są dziećmi owego rajskiego węża czyli szatana, który zwiódł Ewę. Tłumaczą rabini, że inne narody oprócz żydów nie mają obrzezania, bo są synami diabła.

Według nauki rabinów Pan Bóg stworzył dwie natury: dobrą i złą,—i dwa boki: czysty i nieczysty. Od złej natury z boku nieczystego, który się nazywa „klifa“, a po polsku „strup“, pochodzą dusze chrześcijańskie. Te dusze gojów są cieniem śmierci, są nieczyste i zanieczyszczają wszystkich, którzy się do nich przybliżają. Abraham u wrót piekielnych pilnuje, żeby się tam przypadkiem nie dostał kto z obrzezanych żydów, ale wszyscy nieobrzezańcy pójdą do piekła.

Ciała umarłych chrześcijan, jak nauczają rabini, są tylko „pegarim“ czyli ścierwem bydłecem. Dlatego w księdze Szulchan

Aruch mówią: „Nie trzeba pocieszać smutnych po śmierci sług albo służebnic, a powiedziec tylko: niech ci Pan Bóg wynagrodzi szkodę; tak jak się mówi człowiekowi, gdy mu zdechnie wół albo osioł“.

Jak widzimy z tego wszystkiego opinia Talmudu o chrześcijanach wcale nie jest pochlebna. W pojęciu rabinów talmudycznych trudno sobie wyobrazić coś gorszego i obrzydliwszego na świecie od gojów, którzy nawet nie są ludźmi, ale wręcz zwierzętami i potomstwem szatańskim na usługę Izraelitom, jedynym ludziom na świecie.

### Co powiada Talmud o świętościach chrześcijań?

Nic tedy dziwnego, że to, co dla chrześcijanina jest świętem, dla żyda jest bałwochwalstwem. Talmud odwraca się z obrzydzeniem od chrześcijaństwa i daje różne przezwiska chrześcijańskim duchownym, świętyniom, naczyniom, obrzędom i uroczystościom.

Według Talmudu księża są kapłanami Baala i bałwochwalcami, a nazywają się „komarim“, to znaczy wróżbiarze, i „gałachim“, to znaczy z ogoloną głową, szczególnie zaś zakonnicy chrześcijańscy.

Kościół przezywają talmudyści „bejs tifla“, czyli dom głupstwa, dom paskudztwa, zamiast powiedziec „bejs tefila“, dom modlitwy; inaczej jeszcze mówią, że kościół chrześcijański to dom bałwochwalstwa, dom obrzydliwości. Talmud zabrania żydom nie tylko wchodzić, ale nawet zbliżać się do kościoła, a tak samo słuchać muzyki lub dzwonów kościelnych i chwalić kościoły ładnie zbudowane. Miasteczko Biała Czerkiew żydzi umyślnie nazywają po żydowsku „Szwarcym“, co znaczy czarne plugastwo.

Kielichy mszalne uważa Talmud za naczynia bałwochwalczej obrzydłości, księgi chrześcijańskie za księgi domu zguby albo księgi nieprawe i heretyckie, a modlitwy chrześcijańskie za głupie paskudztwo. Dewocjonalja chrześcijańskie, jak obrazki, medaliki, pasyjki i t. d., nazywają się u talmudystów „ełyłym“, bałwany.

Niedziele i uroczystości chrześcijańskie przezywają rabini w Talmudzie „jom ejd“ dniami zatracenia, albo inaczej dniami Nazarejczyka. Najbardziej zaś nienawidzą chrześcijańskich świąt

Bożego Narodzenia, i Wielkiejnocy, które przekręcają na „Nital” i „Kecach” to jest „wytępienie” i „odcięcie”.

Kiedy żyd spojrzy na kościół chrześcijański, powinien zakląć: „bejs goim isach adonaj” — „dom gojów skruszy Pan Bóg”. Kiedy żyd zobaczy kościół chrześcijański zburzony, niech powie z radością: „ejł nojkumes adonaj” — „Bóg jest mściwy”. Rabin Mojżesz Kozeński tak powiada: „Kielichów połamanych i odrzuconych, które kupił Izraelita od goja, nie trzeba gojom znowu sprzedawać, ponieważ komar (to znaczy wróżbiarz) czyni w nich obrzydliwość bałwochwaltwa”.

### **Talmud każe żydom unikać chrześcijan.**

Według Talmudu żyd, jako przedstawiciel narodu wybranego i obrzezaniec, ma tak wielką godność, że nawet anioł nie może się równać z żydem. Sami tylko żydzi są ludźmi, a styczność ze zwierzętami w ludzkiej postaci, jak np. z chrześcijanami, żydom bardzo ubliża. Żyd zawsze jest dobrym i świętym, i żadne grzechy nie mogą go splamić.

Chrześcijanie wcale nie zasługują na to, żeby się żydzi z nimi zadawali i mieli towarzystwo. W Talmudzie czytamy takie przykazania o chrześcijanach, które obowiązują żydów: „Nie wejdzie człowiek do domu Nokri w dzień jego święta na pozdrowienie. Jeżeli go spotyka na ulicy, może go pozdrowić, ale ze smutną twarzą i z opuszczoną głową. Niech nie odpowiada żyd ukłonem na powitanie bałwochwalczy; dlatego dobrze jest uprzedzić go w powitaniu, ażeby, jeżeli go Akum wprzód powita, nie był obowiązany oddać mu powitanie. Nie wolno oddawać sprawy do sędziów Akumów w ich sądach. Goj i niewolnik nie mogą być świadkami. Mędracy zabronili jeść chleb Akumów. Zabronione są rzeczy Gojów, mianowicie: mleko, które doił Goj w nieobecności żyda, także ich chleb i t. d.. Niech żydzi nie żyją na sposób Akumów, niech nie układają włosów na ich sposób; niech nie budują domów podobnych do zamków Akumów”. Wolno jednak żydom odstępować od tych przykazań, jeżeli to wyjdzie na korzyść żydów.

Dotknięcie chrześcijanina trefi każdą rzecz, bo chrześcijanin

według Talmudu jest stworzeniem nieczystem podobnie, jak pies lub świnia. Dlatego należy umyć każde naczynie i każdy sprzęt, który przechodzi od chrześcijanina na usługę żydowską, chociażby te naczynia i sprzęty były całkiem nowe, czyste i nieużywane.

Talmud naucza, że nie wolno żydom pomagać i przyczyniać się do bałwochwalstwa Akumów. Dlatego żydzi właściwie nie powinni przestawać z chrześcijanami w niedziele i święta chrześcijańskie; nie powinni używać rzeczy służących do chrześcijańskiego nabożeństwa; nie powinni sprzedawać wina, kadzidła, wosku i innych rzeczy, co się używają do obrządków chrześcijańskich; nie powinni oprować ani sprzedawać ksiązek Akumów; nie powinni dawać wody Akumowi, jeżeli chce z tego zrobić wodę chrzcielną; tak samo ani sukna, papieru, atramentu, mieszkania, jeżeli Akum chce tego używać do swoich obrzędów. Najostrzej obowiązują żydów te przykazania względem księży.

Jednak żydzi do tych przepisów dawno się już nie stosują, bo im na to rabini dali szeroką dyspensę. Chociaż pogardzają talmudyści obrządkami i dewocjonaljami chrześcijańskimi i nazywają je „ełyłym”, wołają jednak handlować z chrześcijanami wszystkim, co się da, a tak oszukiwać gojów i pohańbić religję Chrystusową. Dla nas chrześcijan wielki to wstyd, że się nie umiemy obejść bez żydowskiego handlu nawet w nasze święta. Szczególniej księża powinni pamiętać, jak ich Talmud serdecznie nienawidzi i brzydzi się „golonemi głowami”.

Talmud posądza jeszcze chrześcijan, że chcą zguby Izraela i stoją żydom na zdradzie. Dlatego żyd nie powinien najmować mamki chrześcijańskiej, ani oddawać dzieci do nauczyciela Akuma, ani wzywać lekarza chrześcijanina, ani fryzjera, ani akuszerki, bo może grozić niebezpieczeństwo zabójstwa. I to przykazanie żydzi teraz zaniedbują, bo im tak jest wygodniej i korzystniej, alé zawsze wołają pomoc żydowską, aniżeli chrześcijańską.

### **Talmud każe żydom krzywdzić chrześcijan.**

Oprócz obowiązku unikania chrześcijańskiego towarzystwa, Talmud nakłada na żydów jeszcze obowiązek szkodenia chrześcijanom, gdzie tylko się da i na wszelki sposób.

Akumowi nie powinien żyd nic dobrego uczynić, chyba dla własnego interesu, bo inaczej po śmierci nie zmartwychwstanie. Goja nie trzeba chwalić, nawet nie należy wymawiać imion chrześcijańskich. Przeciwnie, żyd powinien burzyć i wyśmiewać „elyłym“ gojów i przekręcać ich nazwy na podłe przyzwiska. Dlatego też w Talmudzie na święte osoby i rzeczy chrześcijańskie są takie bluźniercze i rozpustne przyzwiska, że nawet trudno powtórzyć na piśmie te obrzydliwości.

Zapowiada też Talmud żydom, żeby gojom nie dawali podarunków, żeby im nie sprzedawali gruntów, i żeby akumów nie uczyli sztuki i rzemiosła. Wolno jednak czasem odstąpić od tego zabronienia, jeżeli się to żydom w czym innym lepiej opłaci.

Goje, jako zwierzęta z ludzką twarzą na usługę Izraela, należą całkowicie z życiem i majątkiem do narodu żydowskiego. Dlatego względem gojów żydom wszystko wolno i za nic niema grzechu: wolno ich wprowadzać w błąd, oszukiwać, udawać chrześcijanina, pobierać lichwę, okradać. Bo w Talmudzie w księdze „Baba batra“ wyraźnie napisano: „Wszystkie majątności gojów są jako pustynia; kto je pierwszy zajmie, ten jest ich panem“.

Jeżeli jeden żyd oszukuje w handlu chrześcijanina, to mu drugi żyd nie powinien przeszkadzać. A jeżeli ten drugi oszuka Akuma na miarze, czy na wadze, to się oba powinni podzielić zyskiem z oszustwa. Żyd nie powinien oddawać chrześcijaninowi znalezionej rzeczy. Takich rzeczy naucza księga „Choszen hamiszpat“. W innej znowu części Szulchan Aruchu powiedziano, że jeżeli żyd może oszukać bałwochwalców, żeby myśleli, że on jest akumem, wtenczas wolno.

Jeżeli chodzi o potępienie chrześcijanina w sądzie, to Talmud pozwala żydowi na wszelkie oszustwo, kłamstwo i nawet na krzywoprzysięstwo. Nawet wielki Rabi Akiba przysięgał wargami swemi, ale w sercu swem zaraz unieważnił przysięgę. Czytamy tak samo w księdze Szebuot: Jeżeli burmistrz zmusza żydów do przysięgi, że nie uciekną, ani nikogo nie wypuszczą z miasta, mogą fałszywie przysięgać, myśląc sobie, że nie wyjdą dzisiaj, ani nikogo nie wyprowadzą z miasta dzisiaj tylko.

Gdzie idzie o życie chrześcijanina, żyd powinien używać różnych podstępów na szkodę goja, a więc nie pomagać choremu, ani położnicy; a gdyby żyd widział chrześcijanina w niebezpie-

czeństwie życia, nie powinien go uratować, lecz owszem usunąć pomoc od niego. Talmudyści mówią: „Nie trzeba leczyć Akumów nawet za pieniądze, chyba jeżeli grozi nieprzyjaźń. Bo wtedy, kiedy nie można inaczej, wolno pomagać nawet darmo“. Jeżeli żyd widzi, że goj nie może się wydostać ze studni, w której jest drabina, powinien drabinę prędko wyciągnąć i powiedzieć: „mam sprowadzić z dachu syna mego, zaraz ci ją odniosę“. I niech już nie wraca, żeby goja ratować.

## Talmud każe żydom zabijać chrześcijan.

Gdzie tylko okaże się możliwem, to według Talmudu żydzi mają prawo zabijać chrześcijan bez miłosierdzia, ponieważ świat do żydów należy, a chrześcijanie przeszkadzają żydom do opanowania świata. Na potwierdzenie tego przytoczymy kilka urywków z różnych ksiąg Talmudu.

„Heretyków, zdrajców i odstępców należy spychać do studni, ale nie wyciągać“ (w księdze Aboda zara).

„Wolno zabić zdrajcę, nawet w tym czasie, na każdym miejscu“ (w księdze Choszen hamiszpat).

„Jeżeliby dowiedziono, że ktoś trzy razy zdradził Izraela, albo uczynił, że pieniądze ich przeszły do Akumów, należy szukać sposobu i rady chytrej, by go zgładzić ze świata“ (Hoszen hamiszpat).

„Rabi Johanan mówi: goj badający Zakon, winien jest śmierci“ (w księdze Sanhedryn).

Ze szczególną zawziętością rzuca się Talmud na takich Izraelitów, którzy zdradzają gojom tajemnice talmudyczne, albo szkoda pieniędzy interesom żydostwa, lub też nawracają się szczerze na wiarę chrześcijańską, — i takim odgraża się karą śmierci. Ale zaciekłość Talmudu przeciwko chrześcijanom jest jeszcze większa.

Według Talmudu każdy chrześcijanin, nawet najlepszy, zasługuje na zabicie. Nie trzeba zapewne wyraźniejszych słów, jak w księdze Aboda zara: „Koszer szebagoim harug“; co znaczy po polsku: „Najlepszy między goim winien być zabity“. A w Szulchan Aruchu też wyraźnie: „Tob szeb'akum harug“ — „Dobry między Akumami winien być zabity“.



Przedewszystkiem zaś należy wytepić starszych i przełożonych chrześcijan. Tak uczy księga Zohar: „Napewno nasza niewola będzie trwała, dopóki nie będą wygładzeni ze świata przełożeni bałwochwalców“. Najbardziej zawadza rabinom Rzym chrześcijański, czyli Papiestwo. Dlatego Rabi Dawid Kimchi napisał, że dopiero wtenczas nastanie odkupienie Izraela, gdy Rzym będzie zburzony.

Wielka nienawiść do chrześcijan opanowała serca rabinów i żydów talmudycznych. Jak faryzeusze domagali się wyroku śmierci na Pana Jezusa, tak dotąd naucza Talmud, że należy sięgać po krew chrześcijańską. Według Talmudu, żyd, zabijając chrześcijanina, niema grzechu, ale składa Panu Bogu jedyną i najmilszą ofiarę i zasługuje na najwyższe miejsce w raju. Tego specjalnie uczą księgi Zohar i Sefer-Or-Izrael.

Dlatego też talmudyści żydzi obowiązani są nie ustawać nigdy w walce z chrześcijanami, czynem i majątkiem solidarnie wszyscy żydzi powinni występować przeciwko Akumom, a od tego nie powinno żydów nic powstrzymywać, choćby nawet największa uroczystość. Opłakujący zburzenie Jerozolimy i zabójcy nieżydowskich narodów dostaną się z odznaczeniem purpurowej szaty do czwartego pałacu rajskiego. Gdzie Izraelici przeważają na siłach, nie powinni między sobą pozostawiać ani jednego bałwochwalcę. Nawet wtenczas, kiedy sądny dzień (Jom Kipur) wypadnie w szabas (a jest to największe święto), wolno zabijać gojów.

A ponieważ Bogu dzięki, jeszcze nie wszędzie żydzi mają tyle siły, ile w bolszewickiej Rosji, nie mogą spełnić wszystkich swoich serdecznych życzeń wymordowania chrześcijan. Więc tymczasem przy każdej sposobności rzucają najróżniejsze przekleństwa na chrześcijan, a szczególnie po bóżnicach w swoje szabasy i uroczystości wyklinają gojów i modlą się do Boga o wytracenie Akumów. Do tych przekleństw i złorzeczeń nie chcą się żydzi otwarcie przyznawać, bo się obawiają zemsty od chrześcijan.

## Cóż na to chrześcijanie?

Z tego wszystkiego widzimy jasno, że Talmud uczy żydów nienawidzić i prześladować Chrystusa i chrześcijańskie narody,

a nawet każe żydom chrześcijan unikać, krzywdzić i zabijać. Cóż my chrześcijanie na to mamy odpowiedzieć? Czy nam wolno odwzajemniać się nienawiścią i prześladowaniem żydów? Nigdy! Nauka chrześcijańska jest całkiem inna, niż nauka talmudyczna. Pan Jęzus kazał wszystkim bliźnich miłować—bez żadnego wyjątku —nawet najzawziętszych nieprzyjaciół. Powinniśmy wiedzieć, czego nam żydzi życzą i jak nas przeklinają, żeby się bronić przed ich złością. Ale nasza święta religia nam nie pozwala żydom źle życzyć, ani ich przeklinać, ani szukać na nich pomsty. Owszem, mamy dobrze im życzyć, miłować ich i modlić się do Pana Boga o ich nawrócenie i upamiętanie.

W zacieklej nienawiści do chrześcijaństwa żydostwo wyrządza wielkie krzywdy katolickiej Polsce, posuwając się nawet do ciężkich zbrodni. Wspomnijmy dwie tylko żydo-bolszewickie zbrodnie. W 1923 roku 31 marca w sam dzień Wielkiej Soboty przybył w niebie jeden kapłan-męczennik za wiarę Chrystusową, zamordowany w Moskwie przez żydo-bolszewików. Również przez żydo-bolszewików udręczony spłonął żywcem obłany benzyną ks. Andrzej Fedukowicz w Żytomierzu dnia 6 marca 1925 roku. Iluż jeszcze kapłanów i świeckich katolików pomordowano w kazamatkach bolszewickich!

A my co na to? Przecież bronić Kościoła i Ojczyzny jest obowiązkiem sumienia każdej Polki i każdego Polaka. Przecież żydostwo bezczelnie się miota przeciwko Kościołowi i Ojczyźnie naszej! Przecież wdając się z żydami i handlując z nimi, uczymy się od nich złego i polską krwawicą zasilamy ich fundusze na kańbę gojom! Czy tak powinno być?

Broń Kościoła i Ojczyzny! Nie bij żyda, ale się z nim nie wdaj! Trzymaj się hasła: swój do swego po swoje! Nie wolno ci być żydowskim parobkiem i szabegojem! Bądź rzetelnym polakiem i chrześcijaninem! Módl się o nawrócenie i upamiętanie żydów! Módl się i staraj się, żeby sobie nasi żydzi poszukali gdzieindziej gościmy, a nie w Polsce.



Dochód przeznaczony jest na zasilenie funduszu oświatowego i wydawanie następnych książeczek.



F

22.147